

W dniach 05-08.07.2012 r. trzydziestoosobowa grupa rowerzystów MKTR "Relaks" odbyła niezapomniany rajd na Mazury. Zakwaterowaliśmy się w Ośrodku Rekreacyjno - Wędkarskim w Imionku nad Jeziorem Roś (4 km od Pisz). Warunki kwaterunkowe były w miarę znośne. Już w dniu przyjazdu (czwartek 05.07.2012 r.), po króciutkim odpoczynku wyjechaliśmy na rekonesans po najbliższej okolicy. Pogoda dopisywała nam aż nadto (ponad 30 stopni), ale obecność pomyślnych wiatrów łagodziła nadmiar słońca. Wieczorem oczywiście ognisko, przy którym nasze śpiewy pozwoliły na bardzo szybkie pozyskanie sympatii innych wczasowiczów.

W drugim dniu pobytu (06.07.2012 r.) wyjazd na trasę nastąpił o godz. 8.00. Utworzone zostały trzy grupy, które zaplanowały trasę: Pisz - Ruciane Nida - Mikołajki. Oczywiście każda grupa uwzględniła rejs statkiem po Jeziorze Śniardwy. Jedna z tych grup ambitnie oprócz w/w trasy zaliczyła przejazd rowerem dookoła Jeziora Śniardwy. Niezapomniany klimat, krajobraz, atmosfera oraz atrakcyjność każdego zakątka dostarczyły nam wspaniałych wrażeń i przeżyć. Wieczorem oczywiście następne ognisko i coraz większa sympatia współmieszkańców ośrodka.

Kolejny dzień rajdu (07.07.2012 r.). Poszczególne grupy o godz. 8.00 wyruszają na trasę i zaliczają następujące miejscowości: Imionek, Karwik, Wejsuny, Wierzbę, Mikołajki, Ruciane Nida, Pisz, Zdor, Szeroki Ostrów. Zauroczeni są pięknymi leśnymi trasami, w trakcie przejażdżki zaliczane są kolejne rejsy po Jeziorze Śniardwy. Wieczorem kolejna atrakcja - grupa wybiera się na koncert szant do Rucianego Nida. Późnym wieczorem odbywa się podsumowujące spotkanie przy ognisku z udziałem wczasowiczów przebywających w ośrodku. Nasze śpiewy wspomagane są akompaniamentem akordeonu i trąbki.

Ostatni dzień pobytu (08.07.2012 r.) zbliżył się niespodzianie szybko. Wyjazd powrotny zaplanowano na godz. 14.00. Do tego czasu każdy miał możliwość zaplanowania indywidualnie ostatnich godzin pobytu na Mazurach. Część osób wyjechała do Pisz, niektórzy zaplanowali jeszcze przejażdżkę na Szeroki Ostrów, pozostali wybrali plażowanie w ośrodku. Pogoda piękna, widok pływających żaglówek, motorówek, kajaków, szybujących rybitw, pływających łabędzi, pasących się tarpanów - wszystkich nas wprowadziło w beztróski nastrój, wyciszenie i wywołało prawdziwy relaks. Zapada decyzja - na Mazury przyjedziemy jeszcze niejedną raz !!!